

ROZDZIAŁ 2.

Twoje parapsychiczne możliwości

Każdy człowiek ma dostęp do ponadmysłowej wiedzy. W trakcie pisania tego rozdziału otrzymałem list od mojej siostry z Anglii, która należy do pewnego zakonu zajmującego się nauczaniem. W liście tym wspomniała mi, że bardzo wyraźnie widziała grupę ludzi, którzy byli w moim domu i modlili się w Wigilię Bożego Narodzenia. W swojej sennej wizji spojrzała na zegar, który wskazywał dokładnie północ. Na tym samym zegarze zauważyła również napis: „Beverly Hills”.

Tak się składa, że przez ostatnie dwadzieścia jeden lat spotykałem się z grupą przyjaciół, aby w Wigilię Bożego Narodzenia uczestniczyć w pewnym starożytnym rycie. Dokładnie o północy zanurzaliśmy się w milczeniu, rozważając niektóre starożytne prawdy. Moja siostra spała w tym czasie, lecz mimo to w jakiś sposób uczestniczyła w naszym spotkaniu i dokładnie słyszała moje sugestie, które kierowałem do grupy przed podjęciem medytacyjnej praktyki. Jest tylko jeden umysł, więc gdy siostra myślała o mnie tuż przed snem, w prosty sposób zjednoczyła się z nami i dzięki temu była świadkiem misterium, w którym uczestniczyliśmy.

Tego rodzaju zdolności są udziałem wszystkich ludzi, lecz często zaniedbuje się ich rozwijanie, pogardza się nimi i wyśmiewa je. Musisz wiedzieć, że tego rodzaju parapsychiczne zdolności rozwijają się w tobie „automatycznie”, w miarę jak wzrastasz duchowo poprzez modlitwę, studia, medytację i mistyczne praktyki.

ROZWIJANIE PARAPSYCHICZNYCH ZDOLNOŚCI

- Pamiętaj o tym, aby wszystkich psychicznych mocy, którymi dysponujesz, używać wyłącznie po to, aby pomagać ludziom, uzdrawiać ich i inspirować. Nigdy nie używaj tych zdolności tylko po to, żeby odnieść osobistą korzyść albo też żeby kogoś w jakikolwiek sposób poniżyć. Nie możesz również dzięki tym zdolnościom naruszyć czyjegoś prawa do życia, wolności czy szczęścia. Niewłaściwe użycie tychże sił twojego umysłu wywołałoby katastrofalną reakcję w twoim życiu. Powód jest bardzo prosty: w twoim wszechświecie ty sam jesteś jedyną myślącą i odpowiedzialną za wszystko istotą. Twoja myśl, twoja zdolność do kreacji rzeczywistości więc w twoim życiu to, co afirmujesz i do czego jesteś przekonany, gdy chodzi o innych ludzi.

ODWRACANIE BIEGU RZECZY

- Rozmawiałem z pewną młodą kobietą, która bardzo mocno przeżywała nierozstrzygniętą sprawę rozwodową. W ciągu kilku minut, które poświęciliśmy na medytację zamykającą to spotkanie, wszedłem w bardzo pasywny i otwarty stan umysłu. W akcie jasnowidzenia zobaczyłem scenę przedstawiającą tę młodą kobietę jadącą samochodem z grupą przyjaciół. Samochód zderzył się na skrzyżowaniu z ciężarówką i ci wszyscy młodzi ludzie zginęli w jednym momencie. Odwróciłem ten obraz

w moim umyśle, dostrzegając w tej kobiecie i wokół niej Boską Obecność i odczuwając, że w każdym momencie życia prowadzi ją Boska miłość.

„Czy zamierzasz może jechać do domu na święta samochodem?” – zapytałem. – „Coś mi mówi ‘nie’ – odpowiedziała – ale moja przyjaciółka nalega, bym z nią pojechała. Zabierze mnie po drodze i przejeździemy wspólnie kilka mil”. Zasugerowałem jej, żeby bez względu na jakiegokolwiek okoliczności nie jechała samochodem i żeby posłuchała tego wewnętrznego głosu, które zawsze stara się jej pomóc. W rezultacie zrezygnowała z tej podróży z przyjaciółką i pozostała w domu. Wspomniana przyjaciółka pojechała sama i na skrzyżowaniu najechała na nią ciężarówka, w wyniku czego odniosła bardzo ciężkie rany.

Kiedy w twoim umyśle pojawia się obraz o negatywnym wydźwięku, zmień bieg wydarzeń poprzez wzrost swojej świadomości. Postaraj się również, gdy tylko jest to możliwe, ostrzec konkretną osobę przed niebezpieczeństwem, zachęcając do wsłuchiwania się w wewnętrzne przewodnictwo.

PARAPSYCHOLOGIA

- Zarówno profesor J.B. Rhine z Uniwersytetu Duke’a w Durham w Północnej Karolinie, jak i Brytyjskie Towarzystwo Badań Parapsychologicznych, a także wiele innych poważnych ośrodków naukowych na całym świecie zgromadziło ogromną ilość potwierdzonych przypadków jasnowidzenia, czyli doświadczania różnych rzeczy i sytuacji na odległość. I tak możemy mówić o prekognicji, która jest zdolnością widzenia przyszłych wydarzeń, a które dzieją się „tu i teraz” w umyśle konkretnej osoby. Możemy także mówić o telepatii, która polega na mentalnej komunikacji z innymi, z pominięciem czasoprzestrzennych uwarunkowań. Trzeba też wspomnieć o retrokognicji, która – zgodnie ze znaczeniem tego słowa – nie jest niczym innym, jak tylko zdolnością, będącą udziałem wielu osób, widzenia zdarzeń z przeszłości. Każdy z nas posiada tego rodzaju zdolności.

PREKOGNICJA UJAWNIAJĄCA SIĘ W LEKTURZE NEKROLOGÓW

- W czasie ostatniej wycieczki do Kona na zachodnim wybrzeżu hawajskiej Wielkiej Wyspy rozmawiałem z kelnerką, która wspomniała mi, że od czasu do czasu informowała swoją rodzinę o przeczytanych w lokalnej gazecie nekrologach mówiących o śmierci ich dalszych, będących już w podeszłym wieku krewnych. Jednak za każdym razem, gdy sprawdzano pod tym kątem zawartość gazet, nie odnajdywano żadnej wzmianki na ten temat. Lecz zazwyczaj po siedmiu czy dziesięciu dniach nekrologi, które ona już „czytała”, ukazywały się we wspomnianych gazetach. Tak właśnie wygląda prekognicja.

Gdy ta kobieta była jeszcze małym dzieckiem, jej matka pochodząca z Hawajów powiedziała jej, że będzie miała zdolności przewidywania przyszłych zdarzeń, jak gdyby brała w nich udział. Najwyraźniej słowa te wywarły ogromny wpływ na jej podświadomość, która właśnie w taki sposób realizowała zapisaną w niej sugestię. Będąc w telepatycznym kontakcie ze swoimi krewnymi kobieta ta działała jak odbiornik, przekazujący wiadomość na temat nieuchronnie zbliżającego się odejścia każdego z nich, o czym z kolei wiedziała podświadomość tych osób.

DZIĘKI POZAZMYSŁOWEJ PERCEPCJI URATOWAŁ SWEGO OJCA

- Jakieś sześć miesięcy temu napisał do mnie pewien mężczyzna, który słuchał moich audycji radiowych. W swoim liście opisał, jak to jadąc autostradą do San Francisco usłyszał nagle swojego ojca, który mówił: „Synu, módl się za mnie! Miałem bardzo groźny atak serca”. Mężczyzna ten natychmiast zjechał z drogi, zatrzymał samochód i modlił się za swojego ojca afirmując: „Boży pokój wypełnia serce mego ojca. Bóg go teraz uzdrawia i troszczy się o niego”. Wspomniał, że modlił się w ten sposób przez około pół godziny, po czym ogarnęło go doświadczenie głębokiego pokoju.

Wkrótce potem zadzwonił do rodzinnego domu. Matka powiedziała mu wtedy, że ojciec znalazł się w szpitalu z powodu ciężkiego ataku serca, który spotkał go w drodze do pracy. Na szczęście zdołał zatrzymać samochód, nie doprowadzając do żadnego wypadku. Tak się złożyło, że mężczyzna, który jechał tuż za nim, był lekarzem. Natychmiast wysiadł z samochodu i zrobił ojcu konieczny zastrzyk, a następnie zabrał go do najbliższego szpitala. Matka dodała, że ojciec, gdy przeszedł ten ciężki kryzys, powiedział: „Posłałem słowo mojemu synowi i wiem, że jego modlitwy uratowały moje życie”.

Oto przykład jasnosłyszenia. Polega ono na tym, że bardzo wyraźnie słyszysz wewnętrzny głos intuicji czy też głos kogoś ci bliskiego, kto znajduje się tysiące mil od ciebie, jakby czas i przestrzeń nie miały żadnego znaczenia. Dzieje się tak wskutek działania wyższych funkcji twojego umysłu. Ojciec tego mężczyzny miał intensywne pragnienie skontaktowania się ze swoim synem – bardzo uduchowionym człowiekiem – więc jego podświadomość przekazała tę wiadomość synowi, który w tym momencie znajdował się w miejscu oddalonym od niego o jakieś sześćset mil. Wiadomość została odebrana w momencie ataku serca. Szybka reakcja syna bez wątpienia uratowała ojcu życie.

Tego rodzaju parapsychiczne zdolności są udziałem każdego z nas. Możemy dzięki nim przekraczać naturalne skądinąd przeszkody wynikające z życia w czasie i przestrzeni.

TELEPATYCZNY KONTAKT Z PRELEGENTEM

- Gdy w niedzielne poranki wygłaszam prelekcje na konkretne tematy, zdarza się, że słuchają mnie osoby, które szukają bardzo konkretnej odpowiedzi na nurtujące je pytania czy problemy. Bywa więc i tak, że w jakiś sposób rozpoznają te myśli – ponieważ przechowują je w swoich umysłach – i odchodzę od głównego tematu rozważań, żeby udzielić im odpowiedzi. Zawsze jednak wracam do głównego tematu. Najczęściej te osoby po takim wykładzie wypowiadają się mniej więcej tak: „Miałem nadzieję, że odpowie pan na pytania, które zajmowały mój umysł i rze-

czywiście tak się stało”. Cóż takiego się dzieje? Otóż oni po prostu wysyłają do mnie te myśli, a ja na nie odpowiadam. I to właśnie jest telepatia.

„OPUSZCZAM TEN ŚWIAT”

- Ostatnio zatelefonowała do mnie dziewięćdziesięciodwuletnia starszuszka i poprosiła, żebym ją odwiedził w domu spokojnej starości. Zaraz jak tylko przybyłem, oświadczyła mi, że właśnie odchodzi w inny wymiar istnienia i że stanie się to w ciągu tygodnia. Podała mi dokładną datę i rzeczywiście wszystko stało się dokładnie tak, jak to przepowiedziała. Poznała intuicyjnie moment swojego odejścia i powiedziała, że odwiedzili ją najbliżsi z innego wymiaru zapewniając, że na nią czekają. Ten inny wymiar istnienia przenika całą naszą rzeczywistość i nasi bliscy dalej żyją, a od nas oddzieleni są jedynie różnicą częstotliwości. Kobieta ta – zgodnie z jej słowami – była otoczona przez swoich najbliższych, którzy towarzyszyli jej w przejściu do domu Ojca. Odchodząc powiedziała do mnie: „Cieszę się, że odchodzę. Tam w górze czekają na mnie trzech moi chłopcy”.

GŁOS POMÓGŁ JEJ ODNALEŹĆ TESTAMENT

- W ubiegłym roku odwiedziła mnie pewna wdowa mówiąc, iż jej mąż krótko przed śmiercią poinformował ją, że zmienił testament, przekazując jej cały majątek. Jego prawnik nic o tym nie wiedział, znał jedynie jego testament sprzed dziesięciu lat. Zasugerowałem jej, żeby proklamowała: „Nieskończona Inteligencja wie, gdzie znajduje się ten testament i objawi mi to”. Przeszukała cały dom – bez rezultatu. Jakieś trzy lub cztery dni po tym, jak zaczęła się modlić, usłyszała w kuchni, gdzie prasowała, bardzo wyraźne słowa męża: „Otwórz *Księgę Izajasza* na czterdziestym piątym rozdziale”. Natychmiast to uczyniła i w ten sposób znalazła testament, sporządzony zgodnie z prawem i podpisany przez dwóch świadków.

Kobieta ta intuicyjnie czuła, że jej mąż nadal żyje i bardzo jest zatroskany o jej dobro. Podświadomość odpowiedziała na jej modlitwę, ona zaś posłuchała głosu męża. W innym wymiarze komunikacja dokonuje się wyłącznie poprzez wymianę myśli, lecz podświadomość tej kobiety spowodowała, że myśl czy też pragnienie jej męża zostało wyrażone za pośrednictwem głosu. Kobieta ta doświadczyła radości z wysłuchanej modlitwy i nie ma znaczenia, czy to podświadomość przemówiła głosem jej męża, czy też jego myśl dała się usłyszeć w jej podświadomości, ponieważ jest tylko jeden powszechny umysł, właściwy wszystkim ludziom, w którym jesteśmy zanurzeni.

POWSZECHNE DOŚWIADCZENIE KONTAKTU ZE ZMARŁYMI

- Odwiedziłem ostatnio w szpitalu pewnego mężczyznę, który był bliski śmierci. Lekarze dawali mu najwyżej kilka godzin życia. Modliliśmy się razem, po czym on powiedział: „Są tu Jimmy, Mary i Jean”. I rozmawiał z nimi. To trójka spośród jego dzieci, którzy umarli wcześniej od niego. Potem powiedział do mnie: „Jest także Thaddeus. Nie wiedziałem, że on umarł”.

Obecna przy tym jego żona powiedziała, że majaczy. Tymczasem on nie majaczył: był całkiem przytomny i prowadził ze mną rozmowę. Po tygodniu żona otrzymała z Australii wiadomość o śmierci ich syna Thaddeusa. Ten mężczyzna widział po prostu wszystkich członków swej rodziny, którzy przeszli już do innego wymiaru istnienia. Jego bliscy, wolni od czasoprzestrzennych ograniczeń, zebrali się wokół niego, aby go uspokoić w tym ważnym momencie.

Gdy wzniesiemy się ponad przesady i uwolnimy od skutków teologicznego prania mózgu, któremu podlegaliśmy przez tysiąclecia, zobaczymy i usłyszymy naszych najbliższych, którzy są wokół nas. Można to porównać do fal radiowych i telewizyjnych, które przenoszą dźwięki i obrazy, a my włączamy odbiorniki, żeby się przekonać, czy dźwięki symfonii i słowa wypowiedane przez ludzi rzeczywiście przenikają ścianami naszych mieszkań.

„ZOSTANIESZ OCALONY”

- Kilka miesięcy temu, gdy w klubie rozmawialiśmy podczas obiadu, pewien oficer, który ledwo co wrócił z Wietnamu, usiadł blisko mnie. Powiedział wtedy, że tak on, jak i jego brat zostali ranni podczas patrolu, lecz brat zmarł w wyniku tych obrażeń, zanim nadeszła pomoc. Wydarzyła się wtedy bardzo dziwna rzecz. Otóż zmarły ukazał mu się mówiąc: „Lekarze są blisko. Powiem im, gdzie jesteś i zostaniesz ocalony”. Za jakieś pół godziny przybyli dwaj lekarze, udzielając rannemu żołnierzowi koniecznej pomocy. Powiedzieli wtedy: „Jakiś oficer przybył nie wiadomo skąd i wskazał nam kierunek”. Opisali mu szczegółowo wygląd tego oficera – rysopis dokładnie odpowiadał jego bratu. Po kilku godzinach śmigłowiec odtransportował go do wojskowego szpitala, gdzie szybko wyzdrowiał.

Jeśli się nad tym spokojnie zastanowić, nie ma w tym wydarzeniu nic dziwnego. Jesteś zarówno mentalną, jak i duchową istotą. Gdy opuszczasz swoje ciało, natychmiast przyjmujesz inne, bardziej subtelne: możesz wtedy widzieć i być widzianym, rozumieć i być rozumianym, masz także doskonałą pamięć. Innymi słowy twoja osobowość nigdy nie umiera. Ten tajemniczy oficer miał intensywne pragnienie ocalenia życia swemu bratu. Jego podświadomość знаła położenie lekarzy, więc natychmiast im się ukazał, wskazując kierunek.

Dowiedziano już, że możesz myśleć, czuć, widzieć, słyszeć i podróżować niezależnie od swojego fizycznego ciała. Znaczy to, że wszystkie właściwości twoich zmysłów mogą się wyrazić w umyśle bez odniesienia do ciała. Nieskończona Inteligencja nie popełnia błędów, możesz więc używać tych zdolności, wykraczając poza swoje fizyczne ciało i środowisko. Ciało subtelne, nazywane czasem ciałem z czwartego wymiaru, może się zgodnie z naszą wolą ukazywać lub być niewidzialne, przenikać przez zamknięte drzwi, przekazywać wiadomości, poruszać rzeczami. Pamiętaj – twoje ciało sięga w nieskończoność. Ciała w tym wymiarze są bardziej rozrzedzone i wibrują z większą częstotliwością.

Wynika z tego, że nigdy nie powstałeś i trudno też mówić o twoim końcu. Nie zniszczy cię woda, wiatr i ogień, ani jakikolwiek inny żywioł.

Twoje duchowe Ja nie jest niczym uwarunkowane. Bez trudu przechodzisz z jednego wymiaru do drugiego, ponieważ chwała, którą jesteś, nie ma końca.

ZAPAMIĘTAJ

1. Każdy posiada parapsychiczne moce i zdolności, które przekraczają zakres wiedzy, jaką można zgromadzić dzięki pięciu zmysłom. Zdarza się, że dzwoni telefon, a ty już wiesz, kto się zaraz do ciebie odezwie. Tę właściwość nazywamy telepatią. Odbierasz po prostu myśl tej osoby, która do ciebie zatelefonowała.
2. Rozwijając swoje parapsychiczne zdolności musisz uważać, żeby używać ich jedynie po to, by nieść innym błogosławieństwo, zdrowie oraz inspirację. Nie możesz nigdy używać swojej parapsychicznej wiedzy czy mocy po to, by przeforsować swoją wolę lub wykorzystać innych ludzi. Jeżeli zdradzasz te zasady, czynisz to na własne ryzyko.
3. Gdy dostrzegasz negatywny wzór myślowy u bliskiej ci osoby, przyjaciela czy klienta, możesz odwrócić ten proces poprzez uświadomienie sobie Boskiej Obecności w umyśle i sercu tej osoby. Stanie się to dzięki realizacji obecności Boskiej miłości, harmonii i Boskiego prawa tam, gdzie jest ta osoba. Pamiętaj, że Boską mocą jesteś w stanie zmienić negatywne wzorce w podświadomości innych osób.
4. Gdy słuchasz wykładu na temat mentalnych i duchowych prawd, a pragniesz uzyskać specyficzną informację na temat swoich problemów, wyślij swoją myśl do prelegenta, a przekonasz się, że uzyskasz odpowiedź.
5. Wiele osób dokładnie zna czas swojego odejścia. Są oni po prostu – by tak to określić – w dobrych układach z podświadomością, która wszystko wie i wszystko widzi.

6. Możesz słyszeć głosy bliskich, którzy odeszli do innego wymiaru. Ich pragnienie przekazania ci pewnych informacji, na przykład gdzie znajduje się testament, sprawia, że ich myśli czy pragnienia przyjmują postać słów. Podążaj za ich wskazaniem, a otrzymasz upragnioną odpowiedź. Oto niezwykle możliwości podświadomości.
7. Wiele osób w obliczu nadchodzącej śmierci prowadzi rozmowy z bliskimi, którzy wcześniej przeszli do innego wymiaru istnienia. Osoba bliska śmierci egzystuje w obu wymiarach jednocześnie, więc widzi i słyszy swoich bliskich, którzy są przy niej i dodają jej otuchy. Przychodzą oni po to, by jej błogosławić i pomóc w przejściu na następny plan, który przenika całą naszą rzeczywistość.
8. Nasi bliscy mają możliwość – jeśli takie jest ich gorące pragnienie – ukazywać się nam i pomagać. Są w stanie przekazać nam konkretną wiadomość.